

PGNiG nie podpisze nowej umowy z Gazpromem

5 września 2019

Polska spółka energetyczna PGNiG nie zawrze umowy z Gazpromem na zakup gazu po 2022 roku, oświadczył szef spółki Piotr Woźniak podczas Międzynarodowego Forum Ekonomicznego w Krynicy-Zdroju. „W 2022 r. Kontrakt Jamalski szczęśliwie wygasa. Nie zamierzamy go przedłużyć z partnerem, jakim jest Gazprom. Przez ostatnie lata okazał się on niewystarczająco wiarygodny” – powiedział Woźniak.

Podpisana w 1996 roku umowa między PGNiG a Gazpromem na dostawę gazu do Polski wygasa w 2022 roku. W 2018 roku PGNiG sprowadził z Rosji o 0,62 miliarda metrów sześciennych gazu ziemnego mniej niż w 2017 roku (o 6,4%). Import z Rosji wyniósł około 9,04 miliarda metrów sześciennych.

O dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych mówi się w Polsce od dawna. Uniezależnienie się od rosyjskich dostaw ropy i gazu ma być według wielu ekspertów i polityków gwarantem energetycznego bezpieczeństwa Polski.

Pod koniec sierpnia wiceprezes PGNiG Maciej Woźniak oświadczył, że Polska nie będzie sprowadzać „więcej gazu rosyjskiego, niż jest konieczne”. Poinformował jednocześnie, że Polska sprowadza coraz więcej gazu skroplonego.

Dostawy LNG do Polski przybyły w tym roku z Kataru, Norwegii i Stanów Zjednoczonych. W pierwszym półroczu łącznie było już 16 dostaw, to więcej niż w całym ubiegłym roku, kiedy liczba ta wynosiła 11. Plany na przyszły rok przewidują jeszcze śmielsze wyniki: co najmniej 39 dostaw do Świnoujścia. Wszystko to ma na celu stopniowe odchodzenie od rosyjskiego gazu.

Woźniak poinformował też, że PGNiG chce zarobić na magazynowaniu gazu na Ukrainie, a tamtejsze zapasy gazu będą

służyły jako zabezpieczenie na wypadek kryzysu dostaw z Rosji. Spółka magazynuje gaz także w Niemczech.

23 sierpnia zawarto największą jak do tej pory umowę między polskimi firmami na zakup LNG. PGNiG dostarczy spółce Synthos 8,2 tys. ton surowca do końca 2021 roku. Gaz popłynie z terminala w Świnoujściu i z instalacji skraplającej PGNiG w Odolanowie do zakładów chemicznych Synthos w Oświęcimiu. Będą kolejne umowy – zapowiadał prezes PGNiG Obrót Detaliczny Henryk Mucha. Do 2021 roku firma chce dostarczać klientom ok. 20 tysięcy ton LNG rocznie.

Polska deklaruje, że po roku 2022 przestawi się na LNG i w pełni uniezależni się od dostaw gazu ziemnego od Rosji. Z wypowiedzi pełnomocnika rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotra Naimskiego w Polskim Radiu 24 wynika, że „Polska realizuje swoją strategię zróżnicowania źródeł i kierunków dostaw gazu bardzo skrupulatnie”.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)